

Czy leasing przestanie się opłacać?

data aktualizacji: 2018.06.15



Niedawna zapowiedź Minister Finansów - Teresy Czerwińskiej, odnosząca się do nowego limitu dla kosztów amortyzacji samochodów osobowych oraz zrównania progu kosztów amortyzacji samochodów osobowych z kosztami leasingu, spowodowała szereg komentarzy odnoszących się do korzyści podatkowych związanych z usługami leasingowymi i przyszłości tych usług po ewentualnych zmianach przepisów podatkowych.

Zapraszamy do zapoznania się z komentarzem Andrzeja Sugajskiego, dyrektora generalnego Związku Polskiego Leasingu.

Związek Polskiego Leasingu z zadowoleniem ocenia zapowiedź podwyższenia do kwoty 150 tysięcy złotych limitu dla kosztów amortyzacji samochodów osobowych. Jego obecny poziom został ustalony w 2002 roku i od tamtej pory nigdy nie był zwiększany. Przez ostatnie 16 lat istotnie wzrosły zaś zarówno ceny samochodów osobowych, jak i finansowe możliwości polskich przedsiębiorców. Zdecydowanemu przesunięciu uległa również granica dzieląca samochody luksusowe od samochodów klasy średniej. Należy zaś pamiętać, że intencją wprowadzenia ograniczenia kwotowego w zakresie kosztów amortyzacji samochodów osobowych było m.in. ograniczenie możliwości pełnej amortyzacji samochodów „premium”, których klasa znacznie przewyższała gospodarcze przeznaczenie takiego środka trwałego. Dziś dysponując kwotą 20 tysięcy euro nie jest łatwo kupić nowy samochód klasy średniej, zaś zakup samochodu powszechnie uważanego za „luksusowy” nie jest w ogóle możliwy.

Podwyższenie limitu dla kosztów amortyzacji samochodów osobowych przy jednoczesnym ew. analogicznym ograniczeniu sumy rat leasingowych, jakie stanowić będą koszty uzyskania przychodu, będzie miało symetryczny wpływ na cały rynek sprzedaży samochodów. Limit dotyczyć będzie wszystkich użytkowników samochodów osobowych niezależnie do tego, czy źródłem ich finansowania będą środki własne użytkownika, czy też uzyskane w związku z umową kredytu, pożyczki, leasingu operacyjnego lub finansowego. Z tej perspektywy, nawet po wprowadzeniu przedmiotowych zmian, leasing postanie atrakcyjnym środkiem finansowania nabycia samochodów osobowych, stanowiąc alternatywę dla umów kredytu czy pożyczki. Pozwoli przedsiębiorcom zyskać możliwość korzystania z samochodu bez konieczności jednorazowej zapłaty jego ceny, zaś z uwagi na swą konstrukcję prawną i finansową będzie nadal łatwo dostępny dla znacznie szerszej liczby klientów niż alternatywne sposoby finansowania.

W zapowiedziach Ministerstwa Finansów zabrakło wyraźnego potwierdzenia, że omawiane ograniczenie kosztów amortyzacji i leasingu samochodów osobowych nie będzie się dublować, tj. obowiązywać zarówno finansującego amortyzującego przedmiot leasingu, jak i korzystającego, który przedmiot tego używa. Jak należy zakładać, dążąc do uzyskania systemowej spójności tego rozwiązania, przy jego ew. wprowadzeniu, limit kosztów amortyzacji przedmiotów leasingu będących samochodami osobowymi zostanie zniesiony dla finansujących, podobnie jak limity odliczenia podatku VAT nie dotyczą finansujących przy nabyciu samochodów osobowych na potrzeby umów leasingu.

Dyskusję na temat potencjalnego ograniczenia kosztów uzyskania przychodu z tytułu korzystania z samochodów osobowych do 50% ponoszonych kosztów (co odnosiłoby się zarówno do amortyzacji, jak i rat leasingowych) uznać należy za przedwczesną. Nie wynika ona bowiem z prezentowanych przez Panią Minister Teresę Czerwińską zapowiedzi Ministerstwa Finansów. Spekulacje na ten temat nie wydają się uzasadnione. Z pewnością jednak potencjalne wprowadzenie takiego dodatkowego ograniczenia równoległe z awizowanym ograniczeniem kwotowym, w żaden sposób nie wpisuje się w strategię rządu zmierzającą do wsparcia małych i średnich przedsiębiorców. Dodatkowo co najmniej zaskakujące byłoby jednoczesne podwyższanie limitu odpisów amortyzacyjnych od samochodów osobowych oraz ograniczanie możliwości zaliczania do kosztów uzyskania przychodu, kosztów z tytułu korzystania z tych samochodów.

Póki co nie znamy szczegółów zapowiadanych rozwiązań. Z jakimikolwiek ocenami należy się więc powstrzymać do chwili pojawienia się pierwszych projektów aktów prawnych. Będziemy śledzić przebieg prac legislacyjnych w przedmiotowym zakresie.

Andrzej Sugajski
Dyrektor Generalny Związku Polskiego Leasingu

Źródło: